

Elżbieta Iwaniak--Jeleniowa

Z BADAŃ NAD KONCEPCJAMI
WYCHOWANIA ESTETYCZNEGO

/Komunikat o pracy W.P.Szestakowa: *Garmonija kak estietičeskaja kategorieja. Učenie o garmonii w istorii estietičeskoj mysli.*
Moskwa 1973/.

Mimo, że praca Szestakowa dotyczy ściśle problematyki estetycznej, rozważając ją w aspekcie historycznym, powinna zainteresować szerszy krąg odbiorców, głównie przedstawiciele nauk pedagogicznych. Może ona wnieść wiele do współczesnych ujęć wychowania estetycznego, którego wagę podkreśla się obecnie coraz mocniej. Jak stwierdza I. Wojnar w epoce starożytnej sformułowane zostały dwie zasadnicze tezy pedagogiczno-estetyczne, dotyczące treści i celów wychowania estetycznego.

Pierwsza z nich głosiła, że sztuka może uczestniczyć w kształtowaniu wewnętrznej harmonii człowieka, druga zaś wskazywała na zbieżność między wychowaniem estetycznym, a wychowaniem moralnym¹.

Omawiana praca dostarcza wiele materiału przede wszystkim na temat pierwszej z wymienionych koncepcji wychowania estetycznego. Ma ono długą historię, wywodzi się bowiem ze starożytności. Estetyka antyczna czyni z harmonii uniwersalną estetyczną zasadę. Pojawia się gnoseologiczny aspekt rozważań o niej, wyrażający się w subiektywno-psychologicznym pojmowaniu tej kategorii. Np. pitagorejczycy pojęcie harmonii odnoszą nie tylko do przyrody i kosmosu, ale także do świata ludzkiego, poszukując dla niej wyrażań liczbowych. Platon nazywa harmonię cnotą, chce widzieć ją w sferze moralnych walorów człowieka.

Zamiast pojęcia harmonii Platon często używa takich pojęć

jak: "współmierność", "miara", "rytmiczność", stosując je także do życia człowieka. Centralną kategorią estetyki Arystotelesa jest kategoria "środka", zalecająca unikania skrajności.

Arystoteles rozróżnia dwa typy harmonii: harmonia jako prosta arytmetyczna proporcja i harmonia jako wewnętrzna miara przedmiotu.

W dobie hellenizmu poddaje się w wątpliwość ogólnieantyczną teorię o wychowawczym, katartycznym wpływie sztuki /sceptycy/. Wiele cennych uwag do koncepcji wychowania estetycznego dodali stoicy, kreując ideał osobowości dążącej do budowy wewnętrznego spokoju, przeciwstawiającej się losowi. Estetyka hellenizmu rozwija teorię harmonii nie tylko w odniesieniu do muzyki, ale także w stosunku do innych rodzajów sztuki /np. Witrwiusz w swoim traktacie o architekturze wprowadza do estetyki pojęcie eurytmii/.

Jedną z pierwszych teorii harmonii w średniowieczu rozwinięta została przez patrystykę. Jej czołowy przedstawiciel Grzegorz Nyssencki harmonię widzi w jedności mikro- i makrokosmosu. Dla Pseudo-Dionizego zaś piękno to consonantia et claritas. Formuła ta na trwałe weszła do średniowiecznej estetyki. Św. Augustyn w swym młodzieńczym traktacie "De pulchro et apto" piękno oddziela od odpowiedniości, wprowadza też do teorii harmonii czynnik jej subiektywnej percepcji i przeżywania, łączący się z jego koncepcją rytmu. Boecjusz próbował połączyć w swojej teorii estetycznej pitagoreizm i neoplatonizm, myśli o liczbowej naturze harmonii, z tezą o celowym charakterze piękna. W percepcji harmonii podstawowe znaczenie ma według Boecjusza rozum. Interesującą jest jego teoria "ludzkiej muzyki". Przedmiotem jej jest poznanie tych zjawisk i dziedzin życia człowieka, które mogą być przedstawione jako analogie do stosunków muzycznych. Żyjący w IX wieku Jan Szkot Eriugena uważa, że piękno zawiera się w całości, a nie w oddzielnych częściach.

Tomasz z Akwinu powraca do tezy pitagorejczyków o kosmologicznej naturze harmonii, nieobca jest mu też formuła consonantia et claritas. Proporcja, blask, doskonałość - to elementy piękna fizycznego i duchowego, bowiem harmonię odnosi Tomasz z Akwinu także do struktury świata podmiotowego. Dla teorii estetycznej w średniowieczu harmonia miała charakter

absolutny, ponieważ była odblaskiem piękna boskiego. Harmonia w estetyce Odrodzenia staje się jednością elementów cielesnych i duchowych, materialnych i idealnych. Mikołaj z Kuzy negując tezę o związku harmonii z ilościowymi proporcjami, przeciwstawia jej przekonanie o bogactwie i różnorodności ludzkiej natury. Wzorem harmonijnego człowieka stał się w Renesansie artysta. Według Albertiego harmonia obejmuje całe życie człowieka i całą naturę rzeczy. Ficino mówi zaś o harmonii zgodnej z trzema rodzajami piękna - z pięknem duszy, ciała i dźwięków.

Podstawowym pojęciem w estetyce Ficino było pojęcie gracji, która u każdego człowieka jest indywidualna, przejawia się ona w ruchu i rozwoju. Gracja jest częstym motywem renesansowych traktatów o sztuce, a także traktatów pedagogicznych. Dualizm teorii i praktyki artystycznej wytworzony w średniowieczu przewzięła renesansowa teoria muzyki /Zarlino/. Estetyka humanistów po raz pierwszy tak mocno łączyła problem estetycznej harmonii z problemem ludzkiej osobowości, z wychowaniem uniwersalnego człowieka.

Z kolei barok zainteresował się dysonansami i dysharmonią.

Sztuka baroku operuje kontrastami, artyści tego okresu porzucają normatywizm i proporcjonalność.

Estetyka klasycyzmu powraca do rozważań o harmonijnej osobowości, ideał ten ma być budowany na podporządkowaniu jednostki obowiązki moralnemu. Warunkiem wszelkiego rodzaju piękna staje się proporcjonalność i harmonia, mająca racjonalną naturę /Kartezjusz/.

W dobie Oświecenia kategoria harmonii ściśle łączy się z teorią wychowania, mówi się bowiem o harmonii między jednostką a społeczeństwem. Podstawą dla jedności piękna i dobra, którą głosił estetyk angielski Shaftesbury była harmonia. Naczelną zasadą estetyki XVIII wieku była zasada jedności w różnorodności /Hutcheson, Hogarth/. Wiek XVIII nie zapomina też o pojęciu gracji, która jest harmonią zawartą w jednostce ludzkiej. Poszukiwanie harmonijnej osobowości było podstawowym problemem dzieł Kanta, Humboldta, Schillera, Goethego, Schellinga i Hegla.

Np. Kant był przekonany, że w wychowaniu takiej jednostki wielką rolę spełnić może sztuka. Schiller natomiast miał nadzieję, że przełamanie dysharmonii współczesnego mu świata,

może nastąpić poprzez działalność artysty za pośrednictwem wychowania estetycznego.

Estetyka marksistowska utrwała związek kategorii harmonii z postulatem harmonijnego rozwoju osobowości człowieka.

Niewątpliwie rację ma autor pracy "Harmonia jako kategoria estetyczna", sugerując, że bez kategorii harmonii niepełne byłyby współczesne koncepcje wychowania estetycznego.

PRZYPISY:

1. I. Wojnar: Perspektywy wychowawcze sztuki, W-wa 1966, s.223-225.